

Sygn. akt VII U 205/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Jarząbek

Protokolant: protokolant sądowy Paulina Filipkowska

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2017 r. w Warszawie

sprawy M. U.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

z udziałem L. N.

na skutek odwołania M. U.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W.

z dnia 13 listopada 2015 r. znak: (...)

Oddala odwołanie

UZASADNIENIE

W dniu 21 grudnia 2015 r. **M. U.**, działając za pośrednictwem swojego pełnomocnika, złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 13 listopada 2013 r. nr (...) dotyczącej stwierdzenia, iż ubezpieczona nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę. Odwołująca zaskarżyła przedmiotową decyzję w całości zarzucając organowi rentowemu naruszenie przepisów postępowania i wnosząc o jej zmianę poprzez stwierdzenie, że podlega obowiązkowym ubezpieczeniom jako pracownik od dnia 15 czerwca 2015 r.

W uzasadnieniu odwołania pełnomocnik odwołującej podniósł szereg zarzutów w stosunku do skarżonej decyzji, wskazując, że zarówno odwołująca, jak i płatnik wywiązali się z nałożonego na nich zobowiązania czynnego udziału w postępowaniu wyjaśniającym. Pełnomocnik odwołującej wskazała, że organ rentowy z jednej strony wskazuje, że odwołująca nie przedstawiła żadnych dowodów potwierdzających faktyczne wykonywanie zatrudnienia w ramach stosunku pracy, z drugiej zaś zaznacza, że zarówno odwołująca, jak i płatnik złożyli pisemną wyjaśnienia i przedłożyli całą dokumentację związaną ze stosunkiem pracy. Jednocześnie organ rentowy nie wypowiedział się do zebranych w sprawie dowodów, co uniemożliwia kontrolę instancyjną wydanej decyzji. Płatnik wyjaśnił również motywy, jakimi kierował się poszukując pracownika i zatrudniając odwołującą, wobec czego fakt, iż odwołująca była jedyną osobą zatrudnioną u płatnika składek nie budzi wątpliwości, w szczególności w zestawieniu z charakterem prowadzonej przez płatnika działalności gospodarczej oraz datą jej rozpoczęcia. W ocenie odwołującej, organ rentowy pominął złożony przez nią wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka na okoliczność świadczenia przez odwołującą pracy. Ponadto, to na organie rentowym spoczywał

ciężar wykazania, że stosunek pracy odwołującej został zawarty dla pozorów w myśl art. 83 k.c., bądź też stanowił czynność dokonaną w celu obejścia prawa zgodnie z art. 58 § 1 k.c., które to podstawy prawne, zgodnie z poglądami orzecznictwa, wzajemnie się wykluczają (odwołanie k. 2-9 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 20 stycznia 2016 r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.** wniósł o oddalenie odwołania M. U..

Uzasadniając stanowisko organu rentowego, działający w jego imieniu pełnomocnik wskazał, że w związku ze zgłoszeniem odwołującej do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia u płatnika składek w dniu 15 czerwca 2015 r. oraz powstaniem u odwołującej niezdolności o pracy w dniu 30 lipca 2015 r. organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające, na podstawie którego ustalił, że przedmiotowa umowa nie została zawarta w celu faktycznego wykonywania pracy. Zebrane w sprawie dowody nie potwierdzały warunków zatrudnienia odwołującej ani faktu wykonywania przez nią pracy, a jedyny świadek, jakiego strony postępowania zawnioskowały – księgową płatnika – nie jest osobą bezstronną. Ponadto w orzecznictwie wielokrotnie wskazywano, że potrzeba zatrudnienia pracownika jest istotna dla oceny ważności umowy o pracę (odpowiedź na odwołanie k. 13-14 a.s.).

Postanowieniem z dnia 10 lutego 2016 r. płatnik składek – L. N. został zawiadomiony o toczącym się postępowaniu i możliwości przystąpienia w charakterze zainteresowanego (k. 18 a.s.). Na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2016 r. zainteresowany poparł stanowisko odwołującej i oświadczył, że uznaje je za słuszne (k. 38 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Zainteresowany L. N. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). Firma ta została założona dnia 5 maja 2015 r. Siedziba firmy znajduje się

w W. przy ul. (...). Pod tym samym adresem mieści się również siedziba działalności prowadzonej przez małżonkę zainteresowanego o nazwie (...). W (...) zatrudniona jest córka zainteresowanego S. Z..

Oprócz powyższej działalności zainteresowany jest udziałowcem i prezesem spółki (...) Sp. z o.o. w W., która istnieje co najmniej od 2000 roku i zatrudnia magazynierów oraz informatyka. Zainteresowany nigdy wcześniej nie zatrudniał specjalistów ds. marketingu (wyjaśnienia i zeznania zainteresowanego k. 38-39 a.s. i 207-209 a.s., zeznania świadek S. Z. k. 41 a.s., zeznania zainteresowanego k. 207-209 a.s.).

Odwołująca M. U. ma wykształcenie wyższe magisterskie-ekonomiczne w zakresie zarządzania przedsiębiorstwem.

W trakcie swojego zatrudnienia

na przełomie lat 1996-2011 odwołująca pracowała w kilku różnych miejscach pracy kolejno jako pracownik recepcji, sekretarka, specjalista ds. marketingu, specjalista ds. sprzedaży i marketingu oraz specjalista ds. marketingu i PR, młodszy inspektor ds. likwidacji szkód, account manager, a także wiceprezes zarządu. Ponadto w okresie od sierpnia 2011 roku do marca 2015 roku odwołująca prowadziła w W. restaurację pod nazwą(...) (świadczenia pracy k. 119-133 a.r., dyplom k. 137 a.r., zeznania odwołującej k. 205-207 a.s.).

Odwołująca cierpi na zaburzenia depresyjne nawracające, zdiagnozowane u niej po raz pierwszy w 2007 roku. Odwołująca skarżyła się na obniżenie nastroju, lęk, drażliwość i ograniczenie aktywności. W tym też roku podjęła leczenie psychiatryczne w Instytucie (...) w W.. Odwołująca kontynuowała leczenie na przełomie lat 2006 i 2012, korzystała ze zwolnienia lekarskiego w latach 2007 i 2009, leczyła się farmakologicznie, nie była hospitalizowana. Ostatnie wizyty w poradni zdrowia psychicznego w tym okresie przypadły na listopad 2012 r. i marzec 2013 r., odwołującej zlecono (...), w wyniku czego odnotowano poprawę stanu psychicznego (opinie biegłych psychiatrów k. 75-77 a.s. i k. 152-154 a.s., opinie uzupełniające k. 96 a.s. i k. 128-129 a.s., dokumentacja medyczna odwołującej: koperty k. 56 i 61 a.s., k. 37 a.s., k. 202-203 a.s.).

W kwietniu 2015 roku odwołująca wznowiła leczenie z powodu pogorszenia stanu psychicznego. Dnia 2 kwietnia 2015 r. odwołująca zgłosiła się do Centrum (...). Skarżyła się, że źle sypia, żyje w ciągłym stresie w związku z prowadzeniem restauracji, czuje się załamana i jest strzępką nerwów. Podczas pierwszej wizyty w stanie psychicznym opisano: nastrój obniżony, napęd obniżony, silny niepokój i lęk, zaburzenia snu, sny lękowej treści – rozpoznano epizod

depresji umiarkowany, zlecono (...). Podczas kolejnej wizyty w dniu 23 kwietnia 2015 r. odwołująca wskazała, że nie odczuwa poprawy w zakresie pamięci i koncentracji, w stanie psychicznym napisano: napęd obniżony, nastrój obniżony, anhedonia, lęk, napięcie, drażliwość. Rozpoznano epizod depresji umiarkowany, dołączono (...). Kolejna wizyta w dniu 14 maja 2015 r. – odwołująca zgłaszała stany lękowe i niepokój, ale jednocześnie wskazała, że jest nieco lepiej, zlecono dalsze leczenie lekiem (...) (opinie biegłych psychiatrów k. 75-77 a.s. i k. 152-154 a.s., opinie uzupełniające k. 96 a.s. i k. 128-129 a.s., dokumentacja medyczna odwołującej: koperty k. 56 i 61 a.s., k. 37 a.s., k. 202-203 a.s.).

W dniu 15 czerwca 2015 r. M. U. podpisała z L. N. umowę o pracę na czas określony od 15 czerwca 2015 r. do 30 czerwca 2016 r. Odwołująca miała zostać zatrudniona na stanowisku specjalisty ds. marketingu, przedstawiciela handlowego w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 6.365,00 zł brutto. Zakres obowiązków odwołującej miał obejmować: analizę rynku oraz monitoring działań konkurencji, określenie grupy docelowej potencjalnych nabywców, sporządzanie oraz wdrażanie działań marketingowych a także ich korygowanie w razie konieczności, działania zmierzające do pozyskiwania nowych klientów, prezentację oferty produktu oraz przygotowywanie i przedstawianie umów dla klientów, negocjacje warunków zawieranych transakcji, realizację zamówień ze strony klientów, dostawę, towaru, dbanie o budowanie i utrzymywanie więzi z istniejącymi klientami firmy i utrzymywanie z nimi dobrych relacji, prowadzenie rozmów handlowych z klientami biznesowymi, prowadzenie bazy danych klientów oraz sporządzanie raportów z przebiegu wykonywanej pracy (akta osobowe odwołującej koperta k. 29 a.s. – umowa o pracę, zakres obowiązków).

Zainteresowany zgłosił odwołującą do ubezpieczeń społecznych w dniu 19 czerwca 2015 r. Dokumenty zgłoszeniowe przygotowała A. B., księgowa zainteresowanego, która świadczyła również usługi z zakresu księgowości na rzecz (...) Sp. z o.o. w W. (informacje o zgłoszeniu do ZUS k. 109-111 a.r., zeznania świadek A. B. k. 40-41 a.s.).

Odwołująca zgłosiła się na kolejną wizytę w Centrum (...) w dniu 6 lipca 2015 r., stwierdzono u niej pogorszenie stanu psychicznego i podtrzymano rozpoznanie umiarkowanego epizodu depresji, zmieniono również dotychczasowe leczenie na (...). Podczas kolejnej wizyty w dniu 30 lipca 2015 r. w stanie psychicznym wskazano: nastrój i napęd obniżony, niepokój, lęk, wzmożona drażliwość, zaburzenia funkcji poznawczych, objawy somatyzacyjne. W wywiadzie odwołująca wskazała, że jest psychicznie zdruzgotana, ma straszne lęki, czasem myśli samobójcze. Odwołującej wystawiono zwolnienie lekarskie na okres od 30 lipca do 17 sierpnia 2015r., które ulegało dalszemu przedłużaniu do 2016 roku (opinie biegłych psychiatrów k. 75-77 a.s. i k. 152-154 a.s., opinie uzupełniające k. 96 a.s. i k. 128-129 a.s., dokumentacja medyczna odwołującej: koperty k. 56 i 61 a.s., k. 37 a.s., k. 202-203 a.s., zeznania odwołującej k. 205-208 a.s.).

Zainteresowany wystawił dowody wypłaty wynagrodzenia na kwoty 2.601,03 zł za czerwiec, 4.442,40 zł za lipiec i 3.814,60 za sierpień 2015 roku, które odwołująca podpisała (dowody wypłaty k. 57 a.s.).

Pismami z dnia 28 września 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. zawiadomił M. U. i L. N. o wszczęciu postępowania wyjaśniającego w sprawie ustalenia prawidłowości zgłoszenia odwołującej do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i podstaw wymiaru składek z tytułu zatrudnienia u zainteresowanego. Po przeprowadzeniu postępowania organ rentowy wydał w dniu 13 listopada 2015 r. decyzję nr (...), na podstawie której stwierdził, że odwołująca, jak pracownik zainteresowanego, nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 15 czerwca 2015 r. (decyzja ZUS z 13.11.2015 r. k. 1-3 a.r., zawiadomienia k. 147-151 a.r.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wymienionych wyżej dowodów z dokumentów, zeznań świadków i stron, a także w oparciu o opinie biegłych sądowych z zakresu psychiatrii.

Załączone do akt sprawy dokumenty obejmowały akta organu rentowego, akta osobowe odwołującej oraz jej dokumentację medyczną, a także pozostałe dokumenty przedłożone w toku postępowania przez odwołującą oraz

zainteresowanego. Dowody z dokumentów nie budziły wątpliwości Sądu i nie były kwestionowane, wobec czego Sąd uznał je za wiarygodne. Sąd nie uwzględnił jedynie listy obecności odwołującej znajdującej się w aktach osobowych, gdyż pozostałe dowody w sprawie, w tym zeznania świadków, nie potwierdzają, aby odwołująca faktycznie we wskazanych na liście dniach przebywała w siedzibie firmy zainteresowanego.

Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków zostały uwzględnione jedynie częściowo. Co do zasady Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka A. B..

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w zakresie, w jakim wskazała, że spotkała się z odwołującą oraz że zainteresowany ją przedstawił, jednocześnie mając na uwadze, iż świadek nie była w stanie wskazać, kiedy ta sytuacja miała miejsce. Z kolei oceniając wiarygodność zeznań świadka S. Z. Sądu podszedł do wypowiedzi świadka z pewną ostrożnością. Sąd miał na względzie fakt, że świadek łączy z zainteresowanym relacje rodzinne, a ponadto wieloletnia współpraca. Świadek wskazała, że pracuje w firmie należącej do małżonki zainteresowanego, która znajduje się w tym samym budynku, co firma (...), a ponadto, że przez okres 10 lat była zatrudniona w firmie (...) Sp. z o.o., w której zainteresowany jest udziałowcem i w której pełni funkcje prezesa. W tych okolicznościach Sąd nie mógł wykluczyć, że świadek miała interes w składaniu zeznań korzystnych dla odwołującej i zainteresowanego, tym bardziej, że świadek była jedyną osobą, która oprócz stron wskazała, że widywała odwołującą w siedzibie firmy zainteresowanego więcej niż jeden raz. Ostatecznie, w kontekście opinii biegłych z zakresu psychiatrii, Sąd nie uznał zeznań świadka w powyższym zakresie za wiarygodne. Jednocześnie w zakresie, w jakim świadek wskazywała okoliczności dotyczące współpracy z zainteresowanym oraz charakteru prowadzonej przez niego działalności Sąd uznał zeznania świadka za wiarygodne.

Również zeznaniom stron Sąd dał wiarę jedynie w ograniczonym zakresie. Zeznania M. U., w zakresie w jakim wskazywała, że wykonywała pracę na rzecz zainteresowanego, nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, a dodatkowo charakteryzowały się brakiem dokładności. Nie były również spójne tak wzajemnie, jak i w stosunku do zeznań zainteresowanego. Jednocześnie Sąd uznał zeznania odwołującej za wiarygodne w zakresie, w jakim przedstawiała swój stan zdrowia oraz doświadczenie zawodowe, gdyż zostało to potwierdzone w dowodach z dokumentów oraz opiniach biegłych sądowych. Podobnie jak w przypadku zeznań odwołującej, a także z podobnym przyczyn, Sąd nie dał wiary zeznaniom zainteresowanego L. N. w zakresie, w jakim wskazywał on, że odwołująca wykonywała pracę na jego rzecz w ramach stosunku pracy. Sąd miał również na względzie, że zeznania zainteresowanego w zakresie czynności, jakie odwołująca miała wykonywać w ramach zatrudnienia, częściowo różniły się od tych, które odwołująca wskazała w swoich zeznaniach. Sąd dał jednak wiarę zeznaniom zainteresowanego w zakresie, w jakim wynikały z nich okoliczności dotyczące prowadzonych przez niego działalności gospodarczych.

Sąd ocenił sporządzone na rzecz niniejszej sprawy opinie biegłych jako rzetelne i sporządzone w sposób zgodny z wymogami postępowania. Biegli dokonali analizy stanu zdrowia odwołującej pod kątem dolegających jej schorzeń i możliwości podjęcia zatrudnienia w spornym okresie dysponując uzyskaną w toku postępowania dokumentacją medyczną z jej leczenia. Biegli byli zgodni, że niezdolność do pracy odwołującej została była związana z nawrotem epizodu depresji umiarkowanej na przełomie kwietnia i lipca 2015 roku, ich stanowiska różniły się natomiast co do dokładnej daty powstania niezdolności. Biegła M. L. w swoich opiniach wyjaśniła, że pogorszenie stanu zdrowia psychicznego i podjęcie leczenia w okresie kwiecień-czerwiec 2015 r. nie jest równoznaczne z niezdolnością do pracy zawodowej i nie daje jednoznacznej podstawy do uznania, że odwołująca była niezdolna do podjęcia pracy na podstawie spornej umowy o pracę. Z kolei w ocenie biegłej M. P. ujawnienie się objawów depresji na poziomie umiarkowanego epizodu oraz opisany w dokumentacji stan psychiczny odwołującej w tym okresie uzasadnia uznanie jej za niezdolną do pracy w okresie od 15 czerwca 2015 r. do 29 stycznia 2016 r. Biegli wskazywali na te same okoliczności stanu zdrowia odwołującej, dysponowali tą samą dokumentacją medyczną, a ich wnioski różniły się jedynie co do oceny możliwości podjęcia pracy przez odwołującą w kontekście rozpoznanych u niej schorzeń. Ostatecznie Sąd nie przychylił się do żadnego ze stanowisk, uznając je za równoważne, jednocześnie w oparciu o powyższe opinie uznał, że stan zdrowia odwołującej nasuwał poważne wątpliwości co do możliwości podjęcia pracy przez odwołującą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie M. U. od decyzji organu rentowego było niezasadne.

Spór w niniejszej sprawie koncentrował się wokół kwestii podlegania przez odwołującą ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u zainteresowanego L. N. w okresie od 15 czerwca 2015 r. Na mocy skarżonej decyzji, po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego w przedmiocie prawidłowości zgłoszenia M. U. do ubezpieczeń społecznych przez ww. płatnika składek, Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjął stanowisko, zgodnie z którym odwołująca mimo zawarcia umowy o pracę faktycznie nie świadczyła pracy na rzecz wskazanego powyżej podmiotu. Stanowisko to zostało zakwestionowane przez odwołującą, która podniosła szereg zarzutów w stosunku do zaskarżonej odwołaniem decyzji organu rentowego i wskazała, że wykonywała pracę zgodnie z zawartą z zainteresowanym umową o pracę. W związku z powyższym przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy zawarta między stronami umowa o pracę z dnia 15 czerwca 2015 r. była ważna i skuteczna, czy też, zgodnie z twierdzeniem organu rentowego wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, została zawarta jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych i w konsekwencji nie wywołała i nie wywołuje skutków w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Strona odwołująca podniosła liczne zarzuty, które skupiały się przede wszystkim na naruszeniu przez organ rentowy przepisów postępowania administracyjnego. Odnosząc się do tych zarzutów należy na wstępie zaznaczyć, że postępowanie w sprawach o podleganie ubezpieczeniom społecznym toczące się przed Oddziałem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako organem administracji publicznej, jest postępowaniem administracyjnym, wobec czego zastosowanie znajdują odpowiednie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, zgodnie z dyspozycją art. 123 u.s.u.s. Z kolei postępowanie sądowe w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2010 r., II UK 336/09). Jednocześnie w orzecznictwie jako ugruntowany pogląd wskazuje się, że sąd ubezpieczeń społecznych – jako sąd powszechny – może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84, z 21 września 1984 r. III CZP 53/84). Stwierdzenie takiej wady następuje jednak tylko dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania. W wypadkach innych wad konieczne jest natomiast wszczęcie odpowiedniego postępowania administracyjnego w celu stwierdzenia nieważności decyzji i wyeliminowania jej z obrotu prawnego. Co do zasady więc Sąd Okręgowy, jako sąd odwoławczy od zaskarżonych decyzji organu rentowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych kontynuuje postępowanie na zasadach wyznaczanych przepisami kodeksu postępowania cywilnego i orzekając co do istoty sprawy rozstrzyga merytorycznie o prawidłowości decyzji w zakresie zastosowania przez organ rentowy prawa materialnego, zmieniając skarżoną decyzję albo oddalając odwołanie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c.

Przystępując zatem do oceny prawnej przedmiotu sporu, w pierwszej kolejności wskazać należy, że dokonywana przez organ rentowy kontrola zgłoszeń do ubezpieczenia oraz prawidłowości i rzetelności obliczenia składki oznacza przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania samego tytułu ubezpieczenia wynikającego z zawarcia umowy o pracę, a zatem badania również ważności takiej umowy (por. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013 r.,

III AUa 1039/12 oraz z dnia 25 września 2012 r., III AUa 398/12). Jednym z przejawów realizowania się stosunku pracy na tle interesu publicznego jest obowiązkowe uczestnictwo pracownika w systemie ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1778) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Stosownie do treści definicji zawartej w art. 2 k.p. pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym za wynagrodzeniem. Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także zwyczajowej, okazjonalnej pomocy członków najbliższej rodziny świadczonej na rzecz określonego przedsiębiorcy, w ramach których świadczona jest praca. Do tych właściwości stosunku pracy należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy, wyrażające się również w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy.

W treści odwołania pełnomocnik ubezpieczonej podniosła zarzut, iż organ rentowy nie wykazał w sposób jednoznaczny, czy uznał sporną umowę o pracę łączącą odwołującą i zainteresowanego za umowę pozorną, czy też za mającą na celu obejście prawa. Stanowisko pełnomocnika odwołującej co do tego, że ta sama czynność prawna nie może być jednak równocześnie kwalifikowana jako pozorna (art. 83 § 1 k.c.) i mająca na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.), należy w całości podzielić jako ugruntowane w orzecznictwie (zob. przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006r., II PK 163/05). Powoływane przez stronę odwołującą wątpliwości wiązały się ze stanowiskiem organu rentowego wyrażonym w uzasadnieniu skarżonej decyzji. Sąd Okręgowy wątpliwości tych jednak nie podzielił. O ile stanowisko organu rentowego nie jest od początku jednoznaczne, o tyle uzasadnienie skarżonej decyzji oraz odpowiedzi na odwołanie, jak również przytoczone tam orzecznictwo, na które organ rentowy powołuje się przytaczając argumenty mające przemawiać za uznaniem spornej decyzji za nieważną i nie wywołującą skutków w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym przez odwołującą, wskazują, że w niniejszej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał, iż sporna umowa miała charakter pozorny. W ocenie Sądu świadczy o tym stwierdzenie w uzasadnieniu decyzji, że gdyż odwołująca faktycznie nie wykonywała pracy, a jej celem było jedynie uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Wobec powyższego Sąd Okręgowy, rozważając, czy nie doszło do nieważności umowy o pracę, analizował stan faktyczny sprawy przy uwzględnieniu treści art. 83 k.c. ustalając rzeczywistą wolę stron w odniesieniu do istotnych elementów stosunku pracy, a także dokonał oceny prawnej spornej umowy o pracę pod kątem jej ewentualnej nieważności z uwagi na pozorność

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Istotne znaczenie ma tu niezgodność między pierwotnym aktem woli, a jego uzewnętrznieniem. Wskazać należy, że o pozorności danej umowy decydują okoliczności wskazane w art. 83 § 1 k.c., które występować muszą w czasie składania przez strony oświadczeń woli. W doktrynie wyróżnia się dwie formy pozorności: pozorność czystą, zwaną też bezwzględną lub absolutną, kiedy to strony, dokonując czynności prawnej, nie mają zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych oraz pozorność kwalifikowaną, zwaną względną lub relatywną, kiedy strony zawierają czynność prawną pozorną (zob. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 26 lipca 2012r., I UK 27/12, z dnia 12 lipca 2002r., V CKN 1547/00). W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, formułowany w oparciu o treść cytowanego art. 83 k.c., zgodnie z którym zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego, bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę, świadczy o fikcyjności zgłoszenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego. W sytuacji, w której stronom umowy o pracę przyświeca jedynie intencja włączenia do ubezpieczenia społecznego (i uzyskanie świadczeń płynących z tego ubezpieczenia) pod pozorem zatrudnienia, bez jego rzeczywistego wykonywania (art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), zawarcie umowy o pracę nie może rodzić skutków prawnych i stanowić podstawy

do uznania, że osoba, która zawarła taką umowę podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego

w Katowicach z 11 lutego 2014r., III AUa 929/13). Jednocześnie a contrario do powyższego przyjmuje się, że nie można stwierdzić pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, w sytuacji, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 12 maja 2011r., II UK 20/11; z 19 października 2007r., II UK 56/07; z 5 października 2005 r., I UK 32/05).

Kierując się powyższym Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty, zeznania świadków i stron oraz opinie biegłych i na tej podstawie stwierdził, że wyrażone w skarżonej decyzji stanowisko organu rentowego co do niepodlegania przez odwołującą obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym było zasadne. Zdaniem Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do uznania, aby odwołująca faktycznie wykonywała pracę na rzecz zainteresowanego w sposób określony w art. 22 k.p.

Odwołująca nie wykazała, aby faktycznie wykonywała pracę, gdyż okoliczność ta nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym. W szczególności nie potwierdził tego żaden z przesłuchanych w sprawie świadków. Co prawda świadek S. Z. miała „czasem widywać” odwołującą w znajdującej się w budynku siedziby firmy zainteresowanego kuchni, zaś A. B. zeznała, że widziała odwołującą tylko raz i to przez krótki okres czasu, a pewne informacje w tym zakresie znajdują się również w protokole przesłuchania świadka przez organ rentowy, jednakże żadna z wyżej wymienionych osób nie była naocznym świadkiem wykonywania pracy przez odwołującą. A. B. nie potrafiła powiedzieć, czym odwołująca się zajmowała, jaki był jej zakres obowiązków czy stanowisko. Podobnie S. Z., choć wskazała czym odwołująca miała się zajmować, to informacje w tym zakresie miały pochodzić od samej odwołującej i wynikać z prowadzonych z nią rozmów, nie zaś z bezpośredniej styczności świadka z pracą odwołującej. Również zeznania stron w tym zakresie nie były dla Sądu przekonujące. Przede wszystkim Sąd miał na względzie, że zeznania odwołującej i zainteresowanego co do czynności, jakimi odwołująca miała się zajmować, nie były do końca zbieżne. Odwołująca wskazała, że miała zajmować się kontaktem z klientami, rozsyłaniem ofert, wyszukiwaniem ofert branżowych czy też organizacją stoiska na targach nieruchomości. Odwołująca zeznała, że kontaktowała się z reprezentantami innych firm oraz klientów, do których miała dzwonić i zapraszać ich na stronę internetową firmy zainteresowanego, jednakże nie potrafiła wskazać kim oni byli ani też ile rozmów zostało przeprowadzonych. Wskazując na źródło numerów klientów odwołująca z jednej strony zeznała, że bazę klientów otrzymała od zainteresowanego, z drugiej zaś, że korzystała z własnej bazy sporządzonej z czasów, gdy pracowała w call center. Strony nie przedstawiły jednak żadnych dowodów potwierdzających istnienie bazy klientów, stworzonej czy to przez ubezpieczoną, czy też przez zainteresowanego.

Sąd nie dał również wiary zeznaniom odwołującej zakresie organizacji uczestnictwa w targach nieruchomości. Okoliczność ta wydaje się wątpliwa w kontekście wskazywanych przez strony przedmiotu działalności, jaką miało być handel sprzętem gospodarstwa domowego, a ponadto w ocenie Sądu wynajem nawet małego miejsca na stoisko na targach nieruchomości wymaga podjęcia inicjatywy w tym zakresie

z dużo większym wyprzedzeniem, niż odwołująca wskazała. Z wymienionych wyżej czynności zainteresowany potwierdził jedynie kontakt z klientami, sam natomiast akcentował, że odwołująca miała zajmować się wykonaniem katalogu na rzecz kontrahenta. Katalog miał składać się ze zdjęć produktów i ich opisów, przy czym zdjęcia zainteresowany uzyskał ze strony producenta, zaś opisy nie miały być sporządzone, lecz przetłumaczone z dostępnych w języku angielskim. Co do wykonywania tego rodzaju czynności odwołująca w swoich zeznaniach w ogóle się nie odnosi. Nie bez znaczenia dla Sądu był również fakt, że wymienione wyżej, wskazywane przez strony czynności, jakie odwołująca miała wykonywać w trakcie zatrudnienia, stanowiły jedynie wycinek z zakresu czynności stanowiącego załącznik do umowy o pracę z 15 czerwca 2015 r. W zakresie obowiązków mowa m. in. o analizie rynku i monitoringu działań konkurencji, określaniu grupy docelowej potencjalnych nabywców, sporządzaniu raportów z przebiegu wykonywanej pracy, czy też prezentacji oferty produktu i umów dla klientów, o których to czynnościach żadna ze stron nie wspomniała. Nadto zdaniem Sądu charakter pracy odwołującej, w zakresie prezentowanym przez strony, daje podstawy do uznania, że wykonywane przez odwołującą czynności mogły stworzyć materialne dowody w postaci

dokumentów, które mogły zostać przedłożone w toku postępowania na potwierdzenie faktycznego świadczenia pracy. Tym samym w zdaniem Sądu nic nie stało na przeszkodzie, aby strony przedłożyły takie dokumenty jak np. zeszyt, w którym odwołująca miała sporządzać notatki w pracy, katalog produktów dla firmy (...), o którym wspominał zainteresowany, czy też oferty sporządzane na rzecz klientów firmy (...). Żaden ze wspomnianych dokumentów nie został jednak przedłożony.

Wątpliwości Sądu budziły również wskazywane przez strony okoliczności dotyczące organizacji pracy odwołującej. W swoich zeznaniach zainteresowany z jednej strony wskazywał, że od odwołującej wymagał efektów w postaci finansowej, z drugiej zaś zeznał, że nie wie, czy taki efekt został przez nią osiągnięty, a ponadto nie sprecyzował, jakiej wysokości miały to być obroty. Zainteresowany nie był również w stanie wyjaśnić ile razy w miesiącu spotykał się z odwołującą, z jakimi klientami się kontaktowała czy organizowała spotkanie. Zeznania odwołującego budziły zastrzeżenia co do tego, czy faktycznie weryfikował wykonywanie obowiązków przez odwołującą i czy rozliczał ją z efektów pracy, wskutek czego nasuwają się wątpliwości co do tego, czy w ogóle sprawował kontrolę nad wykonywaniem przez nią pracy. Ponadto nie została również w sposób jednoznaczny wykazana obecność odwołującej w firmie w wymiarze stosownym do zakresu jej obowiązków oraz określonego w umowie o pracę czasu pracy (w pełnym wymiarze). Jak wspomniano powyżej, świadkowie wskazali, że jedynie czasem widywali odwołującą w siedzibie, co jednak w ocenie Sądu nie jest wystarczające do stwierdzenia, że odwołująca przebywała tam przez osiem godzin dziennie.

Sąd miał także na względzie okoliczności stanu zdrowia, jakie towarzyszyły odwołującej jeszcze przed podpisaniem spornej umowy o pracę. Jak wynika z opinii biegłych psychiatrów, którzy dokonali analizy dokumentacji medycznej odwołującej, M. U. od wielu lat leczy się w związku z umiarkowaną depresją, co okresowo wywoływało u niej niezdolność do pracy. Leczenie przynosiło zmienne efekty, zaś stopień zaawansowania schorzenia zmieniał się w czasie. W okresie około dwóch miesięcy przed podpisaniem spornej umowy o pracę odwołująca zgłosiła się do poradni zdrowia psychicznego z podejrzeniem epizodu depresji. Podjęte przez odwołującą w tym czasie leczenie farmakologiczne nie przyniosło ostatecznie pozytywnych skutków

i zakończyło się uznaniem odwołującej za osobę niezdolną do pracy w okresie od końca lipca 2015 roku na okres ponad pół roku. Co prawda na podstawie opinii biegłych, których stanowiska co do zdolności do pracy odwołującej w chwili podjęcia zatrudnienia nie były jednolite, nie można jednoznacznie stwierdzić, że odwołująca nie była zdolna do rozpoczęcia pracy od dnia 15 czerwca 2015 r., jednakże z tych samych powodów okoliczności tej nie można było wykluczyć. Sąd miał przy tym na uwadze, że na badaniach w dniu 14 maja 2015 r., a więc przed podpisaniem spornej umowy o pracę, odwołująca wskazała, że pogorszony stan psychiczny się utrzymuje, jednakże czuła się lepiej w porównaniu do wcześniejszych badań z połowy kwietnia 2015 r. Z kolei na pierwszych badaniach po podpisaniu umowy o pracę, które miały miejsce w dniu 6 lipca 2015 r., odwołująca skarżyła się już na istotne pogorszenie stanu psychicznego, wskazując w wywiadzie, że jest „zdruzgotana psychicznie”. Daje to podstawy do przyjęcia, że do istotnego pogorszenia stanu zdrowia odwołującej doszło w czerwcu 2015 roku, a tym samym do zaostrzenia schorzenia w stopniu uniemożliwiającym podjęcie zatrudnienia u zainteresowanego mogło dojść w okresie, w którym podpisano umowę o pracę. To z kolei budzi wątpliwości co do tego, czy odwołująca była w stanie wykonywać wskazywane przez siebie czynności w zakresie marketingu, które miały polegać przede wszystkim na budowaniu i utrzymywaniu dobrych relacji z innymi osobami, co wymaga przecież pełnej sprawności w zakresie umiejętności socjalnych.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i uznał sporną umowę o pracę za umowę pozorną. W ocenie Sądu całokształt okoliczności sprawy daje podstawy do przyjęcia, że sporna umowa o pracę nie została zawarta w celu odpłatnego świadczenia pracy przez odwołującą na rzecz zainteresowanego, lecz z zamiarem zagwarantowania jej tytułu do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd nie miał podstaw do stwierdzenia, że wykonywanie przez odwołującą pracy zgodnie z powierzonym odwołującej stanowiskiem, zakresem obowiązków i na warunkach określonych w umowie o pracę z 15 czerwca 2015 r. faktycznie było realizowane. Strony nie wykazały w sposób przekonujący, aby taka praca rzeczywiście miała miejsce, nie zaprezentowały również żadnych jej rezultatów.

Sąd miał również na względzie uzasadnione wątpliwości co do stanu zdrowia odwołującej w spornym okresie zatrudnienia, wywołane nawrotem przewlekłego schorzenia o podłożu psychiatrycznym, a także niewyjaśnione okoliczności związane z rzekomym podjęciem współpracy przez strony spornej umowy o pracę czy też motywy, jakimi zainteresowany miał kierować się przy zatrudnieniu odwołującej.

Z tych też względów Sąd Okręgowy uznał skarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za prawidłową, zaś odwołanie M. U., jako niezasadne, podlegało oddaleniu na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Zarządzenie: (...)